



Warszawa, 24 września 2020 r.

Prof. dr hab. n. med. Mirosław Wielgoś

Warszawski Uniwersytet Medyczny

rektor@wum.edu.pl

Szanowny Panie Profesorze.

Złożył Pan skargę do REM na postępowanie red. Agnieszki Sowy - publicystki tygodnika „Polityka” - jako niezgodne z zasadami etyki dziennikarskiej. To sprzeniewierzenie dostrzegł Pan Profesor w artykule pt. „Patotransplantacja”, (Polityka z 18 sierpnia 2020 r).

Pana zdaniem autorka tekstu sformułowała bezpodstawne zarzuty wobec Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz ministra zdrowia, sugerując ukrywanie nieprawidłowości, do jakich miało dochodzić w Klinice Chirurgii Ogólnej i Transplantologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Uważa Pan, że red. Sowa wykazała się nieznaną organizacją pracy Kliniki oraz wzajemnych zależności pomiędzy Kliniką, Szpitalem, Instytutem Transplantologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Warszawskim Uniwersytetem Medycznym i Ministerstwem Zdrowia.

Wskazuje Pan również, iż dziennikarka nie zasięgnęła informacji do artykułu z trzech niezależnych źródeł, a jej pytania skierowane do Pana - wówczas rektora - były niewłaściwe, gdyż zawierały tezy dotyczące rzekomych, noszących znamiona przestępstw, błędów popełnionych m.in. przez pracowników Szpitala.

Szanowny Panie Profesorze. W obszernym piśmie do REM powołuje się Pan na prawo prasowe i inne regulacje dotyczące etyki dziennikarskiej. Zgodnie tymi dokumentami w przypadku kwestowania treści artykułu, sprzeciw w formie sprostowania, należy skierować najpierw do redakcji. Dopiero odmowa opublikowania dementi otwiera drogę m. in. do REM.

Pan tego nie zrobił. Tymczasem red. Sowa, do której dotarła kopia skargi (nie od nas) odpowiedziała na łamach Polityki na stawiane jej zarzuty w sposób tak merytoryczny, że pozostaje nam tylko podpisać się pod jej argumentami.

Tak więc Rada Etyki Mediów rozpatrzyła wniesioną przez Pana skargę i **uznała wszystkie zawarte w niej zarzuty wobec red. Agnieszki Sowy, autorki krytykowanego artykułu, za całkowicie bezpodstawne.**

Na marginesie chcielibyśmy dorzucić uwagę, że wbrew temu co Pan pisze, w dziennikarskim zawodzie nie ma niekompetentnych lub niewłaściwych pytań. Tak można oceniać tylko odpowiedzi na owe pytania.

I jeszcze jedno - sugeruje Pan Profesor, że wymieniony w skardze z nazwiska informator red. Sowy - skądinąd doświadczony transplantolog - przekazując dziennikarce bulwersujące informacje o tym, co się dzieje w jego miejscu pracy, kierował się osobistymi urazami.

Nie znamy źródeł uzyskanych przez dziennikarkę informacji, ale ten podniesiony przez Pana zarzut nie ma znaczenia dla sprawy. Liczy się tylko to, czy uzyskane przez dziennikarza i sprawdzone przez niego informacje są prawdziwe.

Z wyrazami szacunku,

W imieniu Rady Etyki Mediów



Helena Kowalik
Wiceprzewodnicząca REM